

### [Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)  
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)  
[.net](#)  
[Innowacje](#)  
[Nauka](#)  
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Felieton](#)

## Nie tylko ludzie lubią dostawać prezenty.

Zbliża się wielkimi krokami czas wręczania upominków. Każdy z nas lubi je otrzymywać i dawać. Zazwyczaj marzymy o czymś wyjątkowym i unikatowym, kupionym specjalnie z myślą o nas. Szukamy dla ukochanych osób czegoś niezwykłego, co będzie wyrazem miłości, oddania, szacunku. Czy takie zachowania są właściwe tylko ludziom? Jakie znaczenie z ewolucyjnego punktu widzenia ma dawanie prezentów?

✘ Dawanie prezentów jest właściwe nie tylko dla Homo sapiens. Zwierzęta także obdarowują się wzajemnie. Jednak w przyrodzie to zachowanie wiąże się przede wszystkim z jedną stroną życia, najważniejszą dla każdego osobnika - z rozmnażaniem. Dlatego większość zwierzęcych podarunków to prezenty ślubne. I tu nie mam dobrej wiadomości dla czytelników płci męskiej: nie ma równouprawnienia. W świecie przyrody stroną obdarowującą jest zawsze samiec, obdarowywaną -

samica. Taki podział ma głęboki biologiczny sens. Samica ponosi większe koszty związane z rozrodem niż samiec, jest więc bardziej wybredna w wyborze partnera. Dlatego konkurent stara się, aby jego podarunek był jak największy i jak najlepszy. Już sam fakt, że potrafi go zdobyć, świadczy o jego jakości, a ściślej – jakości jego genów, które ma przekazać następnemu pokoleniu. Prezent to też inwestycja w potomstwo, bo najczęściej jest jadalny. Dzięki takiemu dokarmianiu samica jest w lepszej kondycji, co przekłada się na liczniejsze i zdrowsze dzieci. Tak jak w świecie ludzi, tak u wielu gatunków pojawiają się oszuści na ślubnym kobiercu. I bywa, że samice dają się nabrać nawet na bezwartościowe, choć okazałe prezenty. Na matrymonialnych oszustów szczególnie powinny uważać muchówki z rodziny wujkowatych. W porze godów samce zbijają się w roje, każdy dzierży swój podarek, a jest nim najczęściej upolowany owad. Kopulacja będzie trwała tyle ile czasu zajmie samicy skonsumowanie posiłku. Samice pojedynczo wlatują w takie zbiorowisko i wybierają zalotnika i bywa niestety tak, że owad ukryty w okazałym opakowaniu jest mały, zgnieciony, wysuszony i nie nadaje się do jedzenia albo, co gorsza, też jedwabny oprzęd jest pusty lub w najbardziej ekstremalnym przypadku, sprytny samiec rusza w konkury z fragmentem zeschniętego liścia lub kamykiem. Mimo to samica daje się na takie zupełnie bezwartościowe podarki nabrać. U wielu innych gatunków owadów także obowiązuje reguła: im większy prezent, tym dłuższy czas kopulacji, a tym samym większa ilość nasienia podana samicy i większa liczba jajeczek zapłodniona.

Dlaczego samice tak łatwo się nabierają i co kieruje samcami? Rolą ślubnego podarku jest po prostu zwabienie samicy. A skoro tak, nie ma sensu szukać czegoś pożywnego – wystarczy samo zrobienie wrażenia: grunt to dobre opakowanie. Podobnie może być w przypadku darownika przedziwnego. Ten pająk fascynuje naukowców, ponieważ w pajęczym świecie dawanie prezentów należy do rzadkości. Darownik szczelnie opakuje jedwabną nitką jeszcze żywego owada, zmieniając jego kształt w okrągłą kulkę, przypominającą kształtem i kolorem kokon jajowy pajaków, który samica troskliwie nosi przez kilka tygodni. Samiec nosząc za samicą taki podarunek, rozbudza w niej instynkt macierzyński i dzięki temu zostaje szybko wybrany przez samice i zachęcony do kopulacji. Czasem to jednak panie uganiają się za panami i ich prezentami. Dzieje się tak, gdy podarunkiem jest produkt ciała samca. Wyprodukowanie spermatoforu pochłania dużo energii, podarunek więc zmniejsza się przy każdej kolejnej kopulacji. A im skromniejszy prezent, tym mniejszy sukces rozrodczy. Pod koniec okresu godowego, gdy na rynku matrymonialnym krążą już bardzo skromne podarunki, zmieniają się tradycyjne role i to samice ostro konkurują o partnera. Czyżby można było dostrzec analogię do samic z gatunku *Homo sapiens*?

Również wiele ptaków używa wręczanie prezentów jako autoreklame. Smakowite podarki świadczą o tym, że dany samiec będzie dobrym zaopatrzeniowcem rodzinnego stadła. Ptaki drapieżne, jak np. bielik, zanim wręczą apetyczny kęs, chwalać się nim podczas powietrznych ewolucji. Prezent jest przechwytywany w powietrzu przez samicę. Niektóre ptaki hojnie obdarowują tylko swoje „kochanki”. Towarzysze życia nie przynoszą nic szczególnego – kochance zaś dostarczają towary delikatesowe: polne gryzonie, ptaki lub jaszczurki. Dlaczego tak się dzieje skoro jednorazowa inwestycja w zdradę jest kilkakrotnie większa niż w stały związek? Dajmy na przykład takiego srokosza, który musi się mocno natrudzić, zanim coś upoluje i „zarobi” na skok w bok. W sumie jednak więcej inwestuje w stały związek, bo ten trwa dłużej. Wyrachowane w swoich poczynaniach potrafią być takie posiadaczki genów XX, np. samice pingwinów Adeli. Przyzwalają na kopulację dopiero, gdy otrzymają materiały budowlane. Z braku gałązek pingwinie gniazda powstają z niewielkich kamyków. Dlatego dla dodatkowego budulca warto nawet zdradzić. Samice maszerują do gniazda samotnego jeszcze samca. Ceną za kopulację jest oczywiście kamyk, z którym wracają do domu.

Wydawać by się mogło, że ludzki zwyczaj wręczania sobie prezentów nie jest tak mocno osadzony w biologii jak w przypadku owadów czy ptaków. Ale czy rzeczywiście? Spójrzmy na naszych najbliższych biologicznych krewnych. Podarunki są również niezwykle powszechne w świecie

szympanów. Samice z tego gatunku chętniej i częściej uprawiają seks, gdy są obdarowywane mięsem. Samce myślą przyszłościowo i obdarowują nie tylko samice znajdujące się aktualnie w rui, ale także te, które w okres godowy wejdą za kilka miesięcy. Osobniki dokarmiające takie samice częściej kopulują i mają więcej potomstwa. To odkrycie potwierdziło hipotezę stawianą przez antropologów, że w prymitywnych społecznościach ludzkich łowcy dzielący mięso mieli więcej seksualnych partnerek.

Ewolucja zrobiła jednak swoje i dziś w cenie są nieco inne prezenty. Większe wrażenie na kobietach robią duże pieniądze aniżeli upolowana zwierzyna. Choć im większe pieniądze, tym lepsze mięso, z lepszego marketu, opatrzone lepszą marką. Co ciekawsze najskuteczniejsze SA w naszym przypadku prezenty niepraktyczne. Kobieta często obsypywana podarkami może wykorzystać sytuację i zniknąć z drogim, brylantowym pierścieniem. Natomiast prezent niepraktyczny – jak bilety na koncert czy do teatru – przyjmie tylko ta, która jest żywo zainteresowana darczyńcą. Tę sytuację badacze porównują ze zwyczajami wspomnianych na początku samców wujek, które próbują się zalecać ofiarowując samicy kawałek pięknego listka. W obydwu przypadkach prezent to nic innego jak wabik.

Na szczęście jednak poza ewolucją kształtuje nas także kultura, a nasze obdarowywanie służy nie tylko celom godowym. Prezenty pomagają określić wzajemne relacje, podtrzymywać więzi rodzinne i przyjaźnie. Pamiętajmy o tym w gorączce mikołajkowych i przedświątecznych zakupów.

Opracowała: Katarzyna Sowa-Lewandowska

<https://laboratoria.net/felieton/11982.html>

**Informacje dnia:** [Światło uwięzione w ultracienkiej siatce Przełom w leczeniu schorzeń układu ruchu WAT z nowymi pracownikami dla Instytutu Radioelektroniki Ponowna analiza danych naukowych może przynieść zupełnie inne wyniki](#) [Antybiotykooporność jednym z największych zagrożeń zdrowia publicznego](#) [Naukowcy pracują nad biosyntetycznym supermikrobiomem p](#) [Światło uwięzione w ultracienkiej siatce Przełom w leczeniu schorzeń układu ruchu WAT z nowymi pracownikami dla Instytutu Radioelektroniki Ponowna analiza danych naukowych może przynieść zupełnie inne wyniki](#) [Antybiotykooporność jednym z największych zagrożeń zdrowia publicznego](#) [Naukowcy pracują nad biosyntetycznym supermikrobiomem p](#)

**Partnerzy**